

kurier wawerski



DWUTYGODNIK INFORMACYJNY DZIELNICY WAWER



FOT. AM

Wawer o tej zbrodni nie zapomina

77. rocznica pierwszego masowego mordu na cywilnej ludności Warszawy, jaki miał miejsce w Wawrze w nocy z 26 na 27 grudnia 1939 r. pokazała, że mieszkańcy dzielnicy nie zapominają tego wstrząsającego wydarzenia. Jak zawsze dotąd tak i 27 grudnia 2016 r. licznie zgromadzili się na symbolicznym cmentarzu przy ul. 27 Grudnia, dawniej Spizowej, w miejscu przeprowadzonej 77 lat temu egzekucji. Obecni byli podczas tej uroczystości członkowie rodzin rozstrzelanych, sąsiedzi, przyjaciele oraz władze samorządowe Wawra. Poprzedziły to spotkanie nocna rekonstrukcja historyczna obrazująca trasę, jaką aresztowani przebyli z Anina na drugą stronę torów kolejowych do miejsca kaźni i msza za pomordowanych odprawiona w kościele w Aninie. Pod pomnikiem Poległym Niezwyciężonym delegacje władz Wawra, samorządu, partii politycznych, placówek oświatowych złożyły wieńce i kwiaty, zapalono znicze. Padł apel burmistrza Łukasza Jeziorskiego, aby pamięć o tym mordzie była przekazywana młodemu pokoleniu i przewodniczącego Rady Dzielnicy Norberta Szczepańskiego, aby wyciągnąć wnioski z tej historii. »2

Tradycyjnie pod koniec roku organizowane są w ZS nr 70 Turnieje Tenisa Stołowego. W ub.r. była to jubileuszowa, 25. impreza. Z tej okazji zastępca burmistrza Leszek Baraniewski złożył podziękowania za trud organizacyjny ks. Mirosławowi Mikulskiemu i dyr. Monice Prochot. »5



FOT. AM

SPIS TREŚCI

KONCERT JERZEGO POŁOMSKIEGO »6

W Wawerskim Centrum Kultury koncertował Jerzy Połomski, legenda polskiej piosenki, wykonawca wielu przebojów, laureat licznych nagród. Na jego występ przyszło wielu miłośników jego lirycznych, łatwo wpadających w uszy piosenek.

BĘDZIE RADA MŁODZIEŻOWA? »7

W XXV LO, z udziałem także gimnazjalistów, odbyła się debata, która miała udzielić odpowiedzi czy młodzieży potrzebna jest Młodzieżowa Rada. Jak wynikało z dyskusji, uczniowie są za jej powołaniem, ale pod warunkiem, że będzie mogła działać realnie.

Potrzebna jest walka ze smogiem

Wawer – jak się okazuje – tylko teoretycznie jest dzielnicą ekologiczną. Fakt, ponad jedną trzecią jego powierzchni zajmują tereny leśne, wpływające na stan powietrza. Ale Wawer nie jest wyodrębnioną z otoczenia zieloną wyspą. Napływają na niego zanieczyszczenia z południa i z zachodu, gromadzą się spaliny z rur wydechowych. A gdy zabraknie wiatru, smog, czyli zawieszony w wilgotnym powietrzu cząsteczki zanieczyszczeń, wisi nad naszymi głowami, powodując trudności w oddychaniu, zatruwając organizm niebezpiecznymi, rakotwórczymi związkami chemicznymi. Bywają dni, że zanieczyszczenie powietrza kilkakrotnie przekracza dopuszczalne normy. Sami też mamy udział w zatruwaniu atmosfery, jeśli wykorzystujemy do celów bytowych tradycyjne kuchnie i kotłownie na paliwo stałe, w których z oszczędności pali się najgorszym gatunkiem węgla, lakierowanym drewnem, zrzynkami płyt wiórowych, plastikowymi opakowaniami. Można, dzięki dotacjom na modernizację kuchni i kotłowni, zrezygnować z tradycyjnych palenisk. »6



FOT. AM

Po kolorze dymu unoszącego się z komina można poznać trucicieli

KURIER HISTORYCZNY | 27 GRUDNIA – NOCNY PRZEMARSZ, MSZA W INTENCJI ZAMORDOWANYCH, KONCERT, ZŁOŻENIE WIEŃCÓW

Wawer o tej zbrodni nie zapomina

77 lat temu w pierwszej masowej egzekucji ludności cywilnej w Warszawie zginęło 106 mieszkańców Wawra i Anina.

W nocy 26 grudnia ub. r. liczna grupa wawerczyków przeszła trasą, którą 77 lat temu hitlerowscy żołnierze spędzili do Anina, a następnie do Wawra, gdzie ich bestialsko zamordowano, 106 mieszkańców. Szli dorośli – członkowie rodzin zabitych, młodzież, niesiono 10-metrową flagę białoczerwoną.

W godzinach przedpołudniowych w kościele pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski przy ul. Rzeźbiarskiej ks. dziekan Marek Doszko odprawił mszę za zabitych i ich rodziny.

Pod pomnikiem na Cmentarzu Ofiar Wojny przy ul. Kościuszkowców, na którym pochowano część ofiar wawerskiego mordu, burmistrz Łukasz Jeziorski i jego zastępca Leszek Baraniewski złożyli kwiaty.

Na symbolicznym cmentarzu przy ul. 27 Grudnia odbyły się główne uroczystości związane z tą pierwszą masową egzekucją na ludności cywilnej w Warszawie tuż po świętach Bożego Narodzenia w 1939 r.

Wystarczyła mała iskra – zabicie dwóch niemieckich żandarmów w barze Bartosza przez zbiegłych więźniów – kryminalistów, a rozpoczęła się gehenna mieszkańców Wawra i Anina. W odwecie niemieccy żołnierze w nocy drugiego dnia

świąt wyciągali z domów, często od świątecznych stołów, mężczyzn w wieku od 15 do ponad 70 lat. Uformowali z nich kolumnę i skierowali do Anina, gdzie po spisaniu personaliów zapadła, bez żadnego przesłuchania czy sądu, decyzja o odwetowej egzekucji. Przepędzono ich na drugą stronę torów kolejowych tunelem przy stacji PKP Wawer i rozstrzelano dziesiątkami przy ówczesnej ul. Spiżowej.

Tylko nielicznym udało się jakimś cudem uciec z kolumny lub przeżyć pod stosem ciał. Ogromna żałoba zastąpiła radość przeżywaną podczas świąt. Z czasem część zabitych bliscy przenieśli do grobów rodzinnych, część ekshumowano i pochowano ponownie na Cmentarzu Ofiar Wojny przy ul. Kościuszkowców. Na miejscu kaźni stało 107 symbolicznych krzyży (107. był właściciel baru, powieszony, a nie rozstrzelany), dwa pomniki, na cokołach których wypisano imiona i nazwiska zabitych, i pomnik poświęcony Pomordowanym Niezwyčajnym.

To przed nim składane są wieńce i kwiaty, na nim płonie znicz. Tak było i w tę 77. rocznicę mordu, w obecności rodzin poległych, ich sąsiadów, znajomych, wiceprzewodniczącej Rady m.st. Warszawy Ewy Masny-Askanas, przewodniczącego



W imieniu Rady Dzielnicy Norberta Szczepańskiego, Zarządu Dzielnicy z burmistrzem Łukaszem Jeziorskim, radnych, przedstawicieli partii politycznych, działaczy osiedlowych, młodzieży szkolnej

Rady Dzielnicy Norberta Szczepańskiego, Zarządu Dzielnicy z burmistrzem Łukaszem Jeziorskim, radnych, przedstawicieli partii politycznych, działaczy osiedlowych, młodzieży szkolnej.

– *To nasza historia, to krew naszych ojców, dziadków, pradziadków* – mówił w swym wystąpieniu ksiądz dziekan Marek Doszko. – *Jesteśmy im winni pamięć i modlitwę* – zaapelował.

– *Zastanawiam się, jak wpływa na nas to tragiczne wydarzenie* – mówił Norbert Szczepański. – *Jakie powinniśmy wyciągnąć wnioski, jak zmienić rzeczywistość, aby nie powtórzyły się podobne historie sprzed lat i takie jak obecnie w Syrii. Powinniśmy się zastanowić co zrobić, aby takie tragedie się nie wydarzały.*

Burmistrz Łukasz Jeziorski podziękował mieszkańcom za udział w tej uroczystości. – *Bardzo ważne jest, aby młode pokolenie kultywowało pamięć o tej zbrodni* – podkreślił. **am**

Wanda i Adam Rybitwowie, mieszkańcy ul. Czelańniczej

Co rok przychodzimy na te uroczystości, chociaż nikt z naszej rodziny nie został rozstrzelany. Taką czujemy potrzebę. Nie byliśmy też, z racji wieku, świadkami tego mordu sprzed 77 lat. Ale o tej zbrodni mamy wiedzę na podstawie opowiadań starszych. Wiemy, że tej feralnej nocy nasza ciotka Celina Piotrowska i jej mąż wracali od rodziny z Anina po spędzonych tam świętach. Słyszeli jakies strzały, myśleli, że to Niemcy się popili. Zamiast iść w kierunku tunelu w Wawrze, przeszli wcześniej przez tory. Po drodze zobaczyli niemieckiego żołnierza, na szczęście odwrócił się, udając że ich nie widzi. Być może dzięki temu wuj nie został zakładnikiem. Dopiero później przekonali się, co oznaczała ta poświęteczna niemiecka akcja. Dobrze, że utrwalana jest pamięć o tej nieludzkiej zbrodni. Jeszcze w latach 60. na terenie ówczesnej kaźni stał płot ze śladami kul. Szkoda że zniknął, bo to była autentyczna pamiątka historyczna.



kurier wawerski

DWUPTYGODNIK INFORMACYJNY DZIELNICY WAWER

Wydaje Urząd m.st. Warszawy dla dzielnicy Wawer

Adres redakcji:

04-713 Warszawa, ul. Żegańska 1, I piętro, pok. 126

Redaktor naczelny: Andrzej Murat, tel. (22) 443 68 18, 501 671 005

e-mail: amurat@um.warszawa.pl

Skład: Aleksandra Moraczewska

Druk: Zakład Poligraficzny „TONOBIS”, Łaski, ul. Brzozowa 75

Nakład: 7 tys. egz.

ISSN 1898-4398

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i redagowania.

KURIER REKREACYJNY | 13-24 LUTEGO

Tegoroczna „Zima w mieście”

Tegoroczne ferie w województwie mazowieckim potrwać od 13 lutego do 24 lutego.

W Wawrze program „Zima w mieście” będzie realizowany w ośmiu szkołach podstawowych oraz w dzielnicowym Ośrodku Sportu i Rekreacji oraz w Wawerskim Centrum Kultury i jego filiach, jako punktach zajęć specjalistycznych.

Dla uczestników programu placówki te przygotowały, jak zwykle, bogaty i atrakcyjny program edukacyjno-wychowawczy, w tym: zajęcia sportowo-rekreacyjne, gry i zabawy, dyskoteki,

zajęcia muzyczne, plastyczne, świetlicowe i inne atrakcje.

A oto wykaz szkół, w których będą zorganizowane zajęcia edukacyjne podczas akcji „Zima w Mieście 2017”: SP nr 76, ul. Poezji 5, tel. 22 872 92 71, SP nr 86, ul. Koryncka 33, tel. 22 812 01 28, SP nr 124, ul. Bartoszycka 45/47, tel. 22 872 91 18, SP nr 138, ul. Pożaryskiego 2, tel. 22 615 30 01, SP nr 109, ul. Przygodna 2, tel. 22 671 93 87, SP nr 140, ul. Wilgi 19, tel. 22 615 26 06, SP nr 218, ul. Kajki 80/82, tel. 22 812 03 93, SP nr 204, tel. 22 615 73 43.

KURIER URZĘDOWY | ROZMOWA Z KOMENDANTEM KOMISARIATU
POLICJI W WAWRZE, PODKOMISARZEM ROBERTEM MATUSIKIEM

Było bezpieczniej

– Jak Pan ocenia miniony rok pod względem bezpieczeństwa w Wawrze?

– Dobrze. Nastąpił zauważalny spadek przestępstw kryminalnych o ponad 140 w porównaniu z rokiem 2015, z wyjątkiem jednej kategorii: kradzieży samochodów, gdzie nastąpił wzrost. Poza tym odnotowaliśmy 8-proc. spadki w rozbojach i kradzieżach, ponad 30-proc. spadek włamań i niewielki w uszkodzeniach mienia. Na niezmiennym poziomie pozostały przestępczość z kategorii bójek i pobic oraz uszkodzenia ciała przy czym są to zdarzenia incydentalne.

– Czy konkretnym możecie się pochwalić?

– Odnotowaliśmy wiele sukcesów w 2016 r. Do najciekawszych należy zaliczyć zatrzymanie na gorącym uczynku, we współpracy z kolegami z KS Policji, sprawcy kradzieży samochodów, który poprzez umieszczanie przeszkody na podjazdach do posesji wymuszał na ich właścicielu opuszczenie samochodu, a sam dokonywał jego kradzieży. To dla nas bardzo ważne, gdyż w minionym roku w Wawrze skradziono 128 pojazdów. Zlikwidowaliśmy profesjonalną plantację marihuany, na której rosło ponad 200 krzewów konopi indyjskich i zatrzymaliśmy jej właściciela. Za sukces można także uznać pracę z seniorami w zakresie prewencji kryminalnej i promowania bezpiecznych zachowań. Otrzymaliśmy zgłoszenia 55 przypadków prób wyłudzenia pieniędzy od starszych osób metodą na wnuczka lub funkcjonariusza CBŚP, z czego tylko co piąta była skuteczna. Wartość utraconego mienia przekroczyła łącznie 400 tys. zł. Trzeci rok z rzędu maleje na terenie Wawra liczba kradzieży z włamaniem, które dawniej były zjawiskiem o wiele powszechniejszym i dotkliwym dla mieszkańców.

– Co wpłynęło na tak dobre rezultaty pracy wawerskich policjantów?

– To wynik pracy całego zespołu. Wykorzystujemy niemal wszystkie przyznane nam etaty. Mamy więcej sprzętu, jeden z nowych samochodów dofinansował nam Urząd Dzielnicy. Dostaliśmy nowe kamery do monitorowania newralgicznych miejsc na terenie dzielnicy. Jest ich kilkanaście, mamy możliwość, i korzystamy z niej, nie tylko do bieżącej obserwacji, ale także sięgnięcia do nagrań archiwalnych. Mamy lepsze rozeznanie potrzeb po spotkaniach z mieszkańcami, w jakich regularnie uczestniczymy ze strażą miejską. W 2016 r., tak jak i poprzednio, odbywały się one w osiedlach, z udziałem także radnych. Wzięło w nich udział ponad 200 osób. Prezentowaliśmy im informacje o skali przestępczości, często zadając kłam obiegowym opiniom, choćby o rzekomej na naszym terenie narkomanii. Tymczasem u nas nie handluje się dopalaczami, nie ma dilerów narkotykowych, a jeśli ktoś wpadnie w nasze ręce, na ogół ma niewielkie ilości środków odurzających. Dowiadaliśmy się, czego jeszcze mieszkańcy oczekują od nas. Przedstawialiśmy dzielnicowych po-

szczególnych rewirów, aby mieszkańcy wiedzieli do kogo w każdej chwili mogą się zwrócić o pomoc. Mieszkańcy zgłaszają np. potrzebę poprawy oświetlenia ulic, wytyczenia nowych przejść dla pieszych, a my kierujemy te problemy do rozwiązania przez odpowiednie służby miejskie.

– Z dzielnicowymi jest tak, że każdy kolejny komendant zapewnia, że wstaną od biurka i ruszą w teren. A tego mieszkańcy nie widzą. Dawniej to dzielnicowy przychodził do domów, rozmawiał, rozpytywał – pamiętają starsi wawerczycy.

– Zapewniam, że nasi dzielnicowi pracują nie tylko przy biurkach. Czasy się zmieniły i metody pracy także. Dzielnicowi są wyposażeni w telefony komórkowe, mają do dyspozycji skrzynki e-mailowe, mieszkańcy mogą więc korzystać z nowoczesnych form kontaktu z nimi.

– Straty, jakie ponieśli starsi ludzie w wyniku wyłudzeń metodą na wnuczka czy policjanta mogłyby wskazywać, że wciąż za mało jest działań informacyjnych, edukacyjnych z waszej strony.

– Robimy wiele, aby tak nie było. W 2016 r. spotykaliśmy się ze starszymi mieszkańcami, uczestnikami zajęć w Klubu Seniora przy ul. Paprociowej, z seniorami przebywającymi w Domu Dziennego Pobytu, zagadnienie to poruszaliśmy również podczas organizowanych debat społecznych instruując, jak się powinni zachować, gdy otrzymają podejrzany telefon od wyłudzaczy. Jestem przekonany, że gdyby nie taka akcja edukacyjna, straty byłyby większe. Przy okazji apelujemy, aby baczniej obserwować, co się dzieje w sąsiedztwie i każdą niepokojącą sytuację zgłaszać nam. Edukujemy też młode pokolenie, od przedszkolaków zaczynając.

– W 2015 r. na spotkania na temat bezpieczeństwa przychodziło wiele osób, w minionym roku po kilka, kilkanaście w osiedlu.

– Nie wiem dlaczego tak się stało. Może to właśnie efekt tego, że wcześniej zgłaszane lokalne problemy zostały rozwiązane? W tym roku chcemy organizować takie spotkania dla społeczności sąsiadujących ze sobą osiedli. I jak zwykle rozliczymy się z tego, co obiecywaliśmy wcześniej. Mamy zamiar organizować stałe dyżury dzielnicowych w siedzibach rad osiedli. Przeprowadzimy także we współpracy z delegaturami Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w dzielnicy Wawer i Praga Płd. konkurs pn. „Senior kontra oszust”, przedstawiający w postaci krótkich filmów, metody, jakimi posługują się wyłudzacze pieniędzy. Jestem przekonany, że 2017 br. przyniesie dalszą poprawę bezpieczeństwa w Wawrze.



Hanna Chodecka,
przewodnicząca komisji
społecznej Rady Dzielnicy

Bezpieczeństwo było tematem wielu posiedzeń komisji społecznej. W minionym roku by-

liśmy wsółorganizatorami, z udziałem przedstawicieli policji, straży miejskiej i Urzędu Dzielnicy, spotkań w osiedlach, poświęconych temu problemowi. Mieszkańcy wnioskowali m.in. zmiany w organizacji ruchu, ustawienie luster na niebezpiecznych skrzyżowaniach, ograniczenie prędkości, o przeciwdziałanie zakłócaniu porządku przy niektórych sklepach ze sprzedażą alkoholu i przez młodzież w pewnych rejonach osiedli, spalaniu w piecach śmieci zamiast odpowiedniego opału. Uwagi mieszkańców były przeanalizowane. Wawerskie władze przyczyniły się w ostatnich latach do wyposażenia policji w nowe samochody, alkotesty i narkotesty, używane przez funkcjonariuszy na co dzień. Dzięki spotkaniom policja i straż miejska spowodowały poprawę bezpieczeństwa w niemal wszystkich wskaźnikach obrazujących skalę przestępstw i wykroczeń.



Michał Żebrowski, radny

Wawer jest bezpieczną dzielnicą do mieszkania. Tezę tę stawiam w oparciu o swoje doświadczenie zawodowe (jestem oficerem policji). Na wyjątkową uwagę

zasługuje znaczący spadek liczby przestępstw, będących zmartwieniem mieszkańców naszej dzielnicy. Jak wynika z danych Policji, w ciągu ostatnich 3 lat liczba włamań spadła o ponad 1/3 (z 227 do 138). Stało się to dzięki priorytetowemu potraktowaniu tego przestępstwa, zwiększenia oddziaływania prewencyjnego, wzrostu wykrywalności.

Na minus zapisać należy natomiast wzrost kradzieży samochodów. Nie można też nie dostrzegać kroków, jakie wawerska policja zamierza podjąć w tym roku w celu ograniczenia tego rodzaju przestępczości. Są to zamiary objęcia patrołowaniem ogrodzonych i zamkniętych dotąd osiedli mieszkaniowych. Okazuje się, że ich bramy czy szlabany nie stanowią żadnej przeszkody dla złodziei samochodowych, są istotną zaporą dla chcących szybko interweniować policjantów.



Zdzisław Gójski,
zastępca burmistrza

Dzielnica także ma duży wkład w poprawę bezpieczeństwa, zwłaszcza drogowego. W ostatnim czasie na wielu ulicach osiedlowych zainstalowane zostały, często na wnioski mieszkańców, progi zwalniające. Poprawiliśmy oświetlenie dróg będących w zarządzie dzielnicy, doświetliliśmy przejścia dla pieszych, w nocy migają przed nimi światelka, tzw. kocie oczka, odnowiliśmy oznakowania poziome i pionowe na ulicach. W szkołach i przedszkolach propagujemy wśród uczniów konieczność noszenia odblasków.

KURIER OŚWIATOWY | NOWE PODŁOGI, OGRODZENIA, ODMALOWANE SALE LEKCYJNE

Baza się starzeje, potrzebne są remonty

⊕ Nie da się ukryć, baza oświatowa się starzeje, konieczne są remonty i naprawy poprawiające stan budynków, dostosowujące szkolne obiekty do aktualnych wymagań związanych z bezpieczeństwem, stanem sanitarnym itp.

W tym roku zakres niezbędnych prac jest dość szeroki. W Przedszkolu nr 84 przy ul. Dworcowej

w Międzyzlesiu naprawiane będą podłogi w salach szkolnych i szatniach, drewniane stopnie na klatkach schodowych, nastąpi remont pionów kanalizacyjnych, kominów, a także tarasów, które przeciekają. W kotłowni drewniane drzwi zastąpione będą metalowymi. Kończone będzie ocieplenie budynku.

W Przedszkolu nr 85 przy ul. Żegańskiej należy się spodziewać wymiany grzejników elektrycznych, rynien i opraw oświetleniowych. Będzie dokonany remont chodnika prowadzącego do tej placówki i malowanie pomieszczeń.

W Przedszkolu nr 107 w Radości przewidziano wymianę instalacji elektrycznej, malowanie sal, moder-

nizację pomieszczenia gospodarczego, remont toalety, kuchennej klatki schodowej, altanki śmietnikowej.

W Przedszkolu nr 110 w Falenicy zaplanowano naprawę ogrodzenia oraz założenie nowej, bezpieczniejszej furty, będzie wymieniona terakota w szatni, zostaną zainstalowane nowe drzwi wewnętrzne, wymienione podłogi na korytarzu i w szatni.

Malowanie ścian czeka także Przedszkole nr 233 w Aninie. Wymienione zostaną drzwi do jednego z pomieszczeń, przeprowadzony ma być remont pomieszczeń piwnicznych i łazienki.

W Przedszkolu nr 264 w Marysinie Wawerskim pomalowana będzie sala i łazienka jednej z grup i zakończony II etap modernizacji ogrodu. „Sosnowa Stacyjka” w Falenicy zyska nowe pokrycie dachowe, będą wykonane prace izolacyjne oraz malowanie holu w starej części obiektu.

Znacznie szerszy zakres będą miały remonty w wawerskich szkołach podstawowych. W SP nr 109 w Zerzeniu nastąpi powiększenie dwóch sal lekcyjnych, wymiana drzwi wewnętrznych w



Przedszkole przy ul. Dworcowej w Międzyzlesiu czeka m.in. uszczelnienie tarasów

FOT. AM

KURIER SPOŁECZNY | W ŻYCIU WAŻNE SĄ WOLNOŚĆ, MIŁOŚĆ I PRACA TWIERDZI WAWERSKA
STULATKA HALINA HOLTORP

W czepku urodzona

⊕ Gdy urodziła się 100 lat temu, w Kijowie, w szpitalu, w sali porodowej oświetlanej świeczkami, lekarz powiedział młodej mamie, że córka będzie miała w życiu szczęście, gdyż przyszła na świat w czepku. I można powiedzieć, że ta przepowiednia się spełniła. Nie tylko w czasie wojny.

Dziś Halina Holtorp mówi, że w życiu najważniejsze są wolność, miłość i praca. Z wolnością było różnie.

Dziadek w burzliwych czasach stracił majątek na Kresach. W podróży przez dzieje był

wspomniany Kijów, później Warszawa, dalej Zaleszczyki i Rumunia, znów Warszawa, wreszcie Międzleszyn. Gdy miała 1,5 roku, zginął jej ojciec. Dziewięć lat później mama powtórnie wyszła za mąż. Za... brata ojca. Mieszkali w... Zamku Ujazdowskim, w którym znajdowała się Szkoła Podchorążych Sanitarnych. Ojczym, lekarz, był w niej wykładowcą. Gdy wybuchła II wojna światowa, został szefem sanitarnym obrony Warszawy. Pani Halina, uzdolniona plastycznie, 3 września 1939 r. miała zdać egzamin na architekturę na Politechnice. Oczywiście nic z tego nie wyszło. Z matką znalazła się w Zaleszczykach, a gdy do Polski wkroczyli Sowieci, rodzina na 1,5 roku osiadła w Rumunii, zajmując się przerzutem żołnierzy do Francji. Po kapitulacji Warszawy ojczym

został wywieziony przez Niemców do ołtagu w Murnau.

Rodzina wraca do Warszawy, pani Halina zaczęła pracę w niewielkiej restauracji przy ul. Świętokrzyskiej jako barmanka. Za sobą miała półki z butelkami alkoholu, a w drugim rzędzie inne, wypełnione substancjami służącymi do produkcji materiałów wybuchowych na potrzebny AK. Bezpiecznie nie było, przeniosła się do lokalu o nazwie Rio Rita na rogu Krakowskiego Przedmieścia i Królewskiej. Tu została aresztowana, przewieziona w Al. Szucha, gdzie urzędowało Gestapo. Były przesłuchania, konfrontacje i wywózka na Pawiak, a tam trzy tygodnie pełnej izolacji. Był moment grozy, gdy stanęła z innymi więźniami pod ścianą naprzeciw uzbrojonych Niemców.

Po półrocznym pobycie w więzieniu sprawdziła się przepowiednia położnika. Została z Pawiaka zwolniona. Za sprawą narzeczonego, inżyniera chemika. Wiesław Holtorp, znający język niemiecki po studiach w Niemczech, jakimś cudem uratował ją przed prawdopodobnie niechybną śmiercią. I to jest wątek ważny w życiu miłości.

Nie był to kres wojennych zawirowań. W Międzleszynie, który był wówczas dalekimi peryfe-



Szanowną jubilatkę w dniu 100 rocznicy urodzin odwiedzili burmistrz Lukasz Jeziorowski i jego zastępca Leszek Baraniewski

FOT. AM

kilku pomieszczeniach, naprawa orywnowania starej części szkoły, wymiana podłóg w trzech klasach, remont przepompowni ścieków, za-instalowany zostanie nowy wyciąg kuchenny. Prowadzone będą prace malarskie oraz remont i wymiana podłóg oraz cyklowanie podłóg w siedmiu salach.

SP nr 124 w Falenicy doczekała się remontu podłogi w sali gimnastycznej, remontu ogrodzenia, malowania klatek schodowych i suterenu. W SP nr 138 w Międzyzlesiu wymienione będą hydranty przeciwpożarowe, drzwi do sanitariatów, wyremontuje się szatnie i wykona izolację pionową fundamentów budynku.

W SP nr 216 w Miedzeszynie będzie wyremontowane istniejące ogrodzenie, zrobione nowe, oddzielające plac zabaw od boisk i od kotłowni. Szkoła będzie miała nową, 100-metrową bieżnię oraz skocznnię. W sali gimnastycznej odbędzie się malowanie ścian, a w salach lekcyjnych założone zostaną nowe parapety.

Spory zakres prac czeka SP nr 218 w Aninie. Tu nastąpi kapitalny remont jednej z sal, podłóg, wyremontowana będzie podmurówka ogrodzenia od frontu, chodniki na terenie szkoły. Na I i II piętrze zaplanowano wymianę drzwi klas, nastąpi udrożnienie kominów i systemów wentylacyjnych, będzie remontowana instalacja cen-

tralnego ogrzewania, malowanie sal lekcyjnych, naprawiona nawierzchnia boiska.

W ZS nr 70 w Radości remontowi poddane mają być podłogi w kolejnych salach lekcyjnych i na korytarzu I piętra, nowe będzie ogrodzenia wraz z bramami, odmalowana hala sportowa, w kilku pomieszczeniach drewniane drzwi zostaną zastąpione aluminiowymi, wyremontowane łazienki, pięć sal lekcyjnych będzie miało odmalowane ściany, wyremontuje się asfaltowe boisko.

W ZS nr 111 w Falenicy nad gimnazjum zostanie wyremontowany dach, dwie sale gimnazjalne czeka wymiana podłóg, w części piwnicznej zamiast lastrika będzie nowa podłoga, a w szkole podstawowej wymieni się kilka drzwi.

Nowe ogrodzenie od frontu będzie miał ZS nr 114 przy ul. Alpejskiej. Ponadto nastąpi wymiana okien na korytarzach, wjazdu dachowego oraz części wyposażenia sanitariatów.

Wyremontowane zostaną boksy w szatniach ZS nr 115 w Marysinie. W sześciu salach lekcyjnych oraz w bibliotece wymieni się posadzki, w salach komputerowych wykonana będzie klimatyzacja, naprawi się podmurówkę ogrodzenia szkoły i założy nową bramę, zostanie wykonana bieżnia oraz skocznia w dal.

W ZS nr 116 przy ul. Korynckiej założone będą nowe drzwi do kabin łazienkowych

Wcześniejsze inwestycje

Znaczącym zadaniem inwestycyjnym 2016 r. było zakończenie tworzenia spójnej sieci teleinformatycznej w wawerskich placówkach oświatowych i wyposażenie znajdujących się w nich pracowni komputerowych w komputery nowszej generacji, o większych możliwościach użytkowych. Kupiono dla tych szkół, które nie korzystają z zewnętrznego cateringu, nowoczesne piece konwekcyjne, umożliwiające przygotowanie jednocześnie do 100 posiłków w skróconym czasie, z zachowaniem wszystkich wartości odżywczych. Pięć szkół ma od minionego roku boiska z nową nawierzchnią, która nie przyczynia się do powstawania urazów kończyn dolnych oraz zmniejsza dolegliwości pojawiające się podczas upadków.

i w przebieralni, sale lekcyjne zyskują nowe podłogi, przejdą też malowanie wnętrz, wyremontuje się podłogę w łączniku.

W ZS nr 120 były zsypanie węgla przejdzie odnowienie dla wykorzystania go do innych celów, wyremontowane zostaną studzienki okien piwnicznych i wykonana altana śmietnikowa.

am

KURIER SPORTOWY | XXV MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO

Ping-pong jubileuszowy

● Już po raz 25. odbył się w Wawrze Międzynarodowy Turniej Tenisa Stołowego, z udziałem dzieci i młodzieży, trenujących tę dyscyplinę sportową w parafialnych klubach.

Do ZS nr 70 przy ul. Bajkowej zjechało około 300 tenisistów, w tym z naszych wschodnich sąsiadów. Część z nich gościli u siebie – jak zwykle – parafianie.

Pojedynki rozgrywano na kilkudziesięciu stołach, wypożyczonych w tym celu przy wydatnej pomocy radnego Warszawy, mieszkańca Wawra, Piotra Kalbarczyka. – *Początkowo – wspomina ks. Mirosław Mikulski, wielki fan sportu – korzystaliśmy, jako organizatorzy, z gościnny szkoły przy ul. Wilgi, ale tam nam było za ciasno. Przygarnęła nas szkoła przy Bajkowej i tu czujemy się bardzo dobrze, na rozgrywki wykorzystujemy*

nie tylko halę sportową, ale także sale lekcyjne, korytarze.

Ksiądz Mirosław Mikulski, prezes Katolickiego Stowarzyszenia Sportowego, organizację międzynarodowych turniejów tenisa stołowego powierzył młodemu kapłanowi Jackowi Domańskiemu, ale wciąż służy następcy nieocenioną pomocą. A takie zawody to duże przedsięwzięcie, trzeba nie tylko mieć odpowiednią liczbę stołów, ale także zapewnić noclegi, zwłaszcza zawodnikom i ich opiekunom z zagranicy, wyżywienie, wreszcie puchary i nagrody.

Tegoroczne zmagania były jak zwykle zaciekłe, niektórzy zawodnicy prezentowali naprawdę wysoki poziom. Wręczenie nagród zawsze odbywa się w obecności wybitnego sportowca, który powinien być wzorem dla młodego pokolenia. Teraz był to dawny reprezentacyjny bokser, Jerzy Rybicki. Zastępca burmistrza Wawra Leszek Baraniewski z okazji jubileuszowego turnieju wręczył ks. Mirosławowi Mikulskiemu oraz dyrektor ZS nr 70 Monice Prochot specjalne plakietki z podziękowaniem za organizacyjny trud.

am

riami, rodzice męża mieli sporą działkę, na której postawili dom wykorzystywany letniskowo. W czasie okupacji zamieszkali w nim, ale gdy zbliżał się front, wysiedlono ich do Falenicy. Na stare śmieci rodzina wróciła w latach 60. rozkoszując się ciszą, spokojem, dziką przyrodą. – *Tu paliliśmy ogniska, kąpaliśmy się w Wiśle, ślizgaliśmy się na lodzie pokrywającym jej starorzecze – wspomina córka Marta. Dziś pełna uznania dla władz Wawra za utworzenie Roman-tycznej Plaży.*

Po wojnie pani Halina podjęła pracę w Klubie MPiK przy Al. Jerozolimskich i Nowym Świecie. Była plastyczką, tworzyła oprawę wystaw organizowanych przez tę placówkę. Obecnie, będąc od wielu lat na emeryturze, zajmuje się intensywnie swoim pięknym ogrodem.

Mimo 100 lat jubilatka zadziwia jasnością umysłu, ma doskonałą pamięć, jest niezwykle pogodna, zauroczona – jak twierdzi – Warszawą. Ma czworo wnuków i trzy prawnuczki. Kochała życie i kocha je nadal.

W Wawrze jest pięć osób, które urodziły się w 1917 r. Pani Halina jest pierwszą z nich. W dniu jubileuszu odwiedzili ją z najlepszymi życzeniami i koszem kwiatów przedstawiciele Urzędu Dzielnicy burmistrz Łukasz Jeziorski oraz jego zastępca Leszek Baraniewski oraz przedstawicielki ZUS, z decyzją o podwyższeniu emerytury.

Andrzej Murat



Niektóre pojedynki stały na wysokim poziomie

KURIER EKOLOGICZNY | WARTO I NALEŻY SKORZYSTAĆ Z DOTACJI

Modernizujemy kotłownie, przeciwdziałamy smogowi

🔴 Wawer, chociaż jest zieloną dzielnicą Warszawy, nie jest tak ekologicznie czysty, jakby się mogło wydawać. Zwłaszcza w określone dni w sezonie grzewczym, gdy powietrze stoi w miejscu, a chmury wiszą nisko nad ziemią.

Powstaje wówczas zjawisko zawieszenia w wilgotnym powietrzu cząsteczek niebezpiecznych dla zdrowia substancji, w tym najgroźniejszych – rakotwórczych. Steżenie ich w Warszawie przekracza dopuszczalne normy nawet czterokrotnie. Powodują trudności w oddychaniu nie tylko u astmatyków.

Skąd się bierze smog w Wawrze, który leży wzdłuż klina napowietrzającego, jakim jest dolina Wisły? – *Nad naszą dzielnicę późną jesienią i w zimie, gdy pogody są niżowe, napływają zanieczyszczenia od strony Otwocka i Józefowa i ich okolicznych miejscowości, na terenie których jest jeszcze wiele gospodarstw domowych z bu-*

dynkami opalonymi paliwami stałymi – węglem oraz drewnem, a często, co jest zabronione, odpadami, wśród których znajdują się różne resztki poprodukcyjne oraz wszelkiego rodzaju opakowania plastikowe – tłumaczy burmistrz Łukasz Jeziorski. Jednocześnie przyznaje, że winni są także mieszkańcy Wawra, ci, którzy wciąż mają przestarzałe kuchnie węglowe i ci, którzy ze względów źle pojętej oszczędności spalają odpady, które nie powinny służyć do ogrzewania mieszkań. Zwraca też uwagę, że władze Wawra przyczyniły się do zmniejszenia zanieczyszczenia powietrza budując w ostatnim czasie parkingi przesiadkowe dla zmotoryzowanych.

Lokalizacja trucieli nie jest trudna do wykrycia, można poznać to po czarnym dymie i nieprzyjemnym zapachu. Na szczęście straż miejska została wyposażona w kilka mobilnych mini-laboratoriów do wykrywania trucieli, którym grożą wysokie kary. Nie należy, w swoim interesie, pobażać tym, którzy w ten sposób trują otoczenie. Wystarczy zatelefonować pod nr 986 i zgłosić problem.

Koszty modernizacji instalacji grzewczych i domowych kuchni do tanich nie należą. Dlatego Rada m. st. Warszawy pod koniec ubiegłego roku przyjęła uchwałę, która powinna poprawić sytuację ekologiczną w Warszawie. Na dofinansowanie ekologicznych przedsięwzięć przeznaczyła w 2017 r. ponad 20 mln zł. Można też sięgnąć po pożyczki i dofinansowanie oferowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Zdrowia i Gospodarki Wodnej, do czego „Kurier” zachęca.

Dofinansowanie z miasta

Rada m.st. Warszawy 12 grudnia 2016 r. podjęła uchwałę o dofinansowaniu zastąpienia kuchni i palenisk na paliwa stałe piecami gazowymi. Miasto ma na ten cel w tym roku 23 mln zł.

Osoby fizyczne i prowadzące działalność gospodarczą mogą otrzymać w tym celu dofinansowanie w wysokości do 7 tys. zł, a wspólnoty mieszkaniowe do 15 tys. zł. W przypadku gdy wnioskodawca wykona węzeł cieplny i przyłączy się do miejskiej sieci, jako osoba fizyczna dostanie do 10 tys. zł, a jako wspólnota do 20 tys. zł. Przy czym kwoty te nie mogą przekroczyć 75 proc. ponoszonych kosztów modernizacyjnych.

Wnioski, które kierujemy do Biura Ochrony Środowiska, pl. Starynkiewicza 7/9, należy składać do 31 marca br. Druki są dostępne w Wydziałach Obsługi Mieszkańców, na stronie BOŚ i na stronie internetowej zielona.um.warszawa.pl. BOŚ oferuje mieszkańcom konsultacje pod tel. 22 443 25 73, 22 443 25 75 i 76.

Dofinansowanie z WFOŚiGW

Można zrezygnować z kotłowni i kuchni węglowych wykorzystując możliwości oferowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Trzeba tylko złożyć wniosek o dofinansowanie zastąpienia ich kolektorami słonecznymi, panelami fotowoltaicznymi oraz pompami ciepła.

Dotacja może wynieść do 5 tys. zł na montaż kolektorów słonecznych, do 15 tys. w przypadku pompy ciepła, do 8 tys. na montaż instalacji fotowoltaicznej. Natomiast pożyczka ze splatą w ciągu 10 lat (a 15 w wyjątkowych przypadkach) dotyczy 100 proc. ponoszonych kosztów, przy czym jej oprocentowanie nie może być niższe od 3 proc. Do kosztów zalicza się wartość dokumentacji technicznej i geologicznej, demontażu starej kotłowni, koszt zakupu elementów nowej instalacji, jej rozruchu, nadzoru inwestycyjnego.

Wnioski (dostępne na stronie internetowej WFOŚiGW) należy składać do 29 września br., z tym że trzeba liczyć się, że środki mogą być rozdysponowane wcześniej.

KURIER KULTURALNY | KONCERT W WAWERSKIM CENTRUM KULTURY

Jerzy Połomski jak za dawnych lat

Ponarzekał Jerzy Połomski na złą akustykę w Wawerskim Centrum Kultury (choć przyznał, że to już taki los estradowca), ale te niedostatki wy-

nagrodziły mu brawa, jakimi miłośnicy piosenek artystę nagrodzili.

Mógł się przekonać, że w Wawrze ma licznych fanów swojej 60-letniej już kariery piosenkarskiej. Na koncert przyszli w zdecydowanej większości ludzie w sile wieku, a więc ci, którym piosenki 83-letniego dziś Jerzego Połomskiego towarzyszyły przy różnych okazjach, nie tylko podczas wieczorków zapoznawczych „na wczasach, w tych góralskich lasach”. Niewątpliwie byli ciekawi, w jakiej ich idol jest formie. I przekonali się, że w bardzo dobrej. Głos w dalszym ciągu romantyczny, ale gdy trzeba to i mocny. Bez potrzeby wspiera-

nia się playbackiem, którym czasem posługują się o wiele młodszy od niego piosenkarze.

Z małej sceny WCK popłynęły utwory, przy których bawiono się na dancngach, przy których przytulano się na prywatkach, które znano z zapomnianych już dźwiękowych pocztówek, z winylowych płyt, z taśm magnetofonowych. Bo Jerzy Połomski towarzyszył przez te wszystkie lata rozwojowi przemysłu fonograficznego. Żywa historia polskiej piosenki, piosenkarz krajowy i eksportowy.

W Wawrze zaśpiewał m.in. „Błękitną chusteczkę”, „Daj”, „Cała sala śpiewa z nami”, „Nie zapomnisz nigdy” i „Co mówi wiatr” do muzyki baletu „Jezioro łabędzie”.



FOT. AM

WAWERSKIE
CENTRUM KULTURY

KURIER SPOŁECZNY | WARUNEK: MUSI MIEĆ REALNE MOŻLIWOŚCI DZIAŁANIA

Czy powstanie Młodzieżowa Rada Dzielnicy

W naszej dzielnicy powstała już rada seniorów. Komisja oświaty kultury i sportu Rady Dzielnicy zdecydowała, że uzależnia powstanie młodzieżowej rady od zdania samej młodzieży. W XXV LO im. Józefa Wybickiego odbyło się spotkanie z młodzieżą i dyskusja, która miała odpowiedzieć na pytanie czy taka rada jest w Wawrze potrzebna.

Wydarzenie to zostało sprowokowane i było moderowane przez Wojciecha Godlewskiego – przewodniczącego komisji oświaty, kultury i sportu, a uczestniczyli w nim uczniowie z wawerskich liceów i jednego gimnazjum oraz nauczelnik Wydziału Oświaty i Wychowania Renata Potrzebowska.

Na początek pokazano prezentację autorstwa jednej z uczennic na temat rad młodzieży w innych dzielnicach. Później przedstawiono możliwości i funkcje, które mogłaby pełnić taka rada i rozpoczęto dyskusję. Uczniowie liceów niemal jednogłośnie uznali, że pomysł utworzenia takiej rady jest dobry i należy go wdrożyć. Zwrócili uwagę, że należy uwzględnić w niej, jako ewentualnych członków, także osoby, które niedawno ukończyły liceum.

Wojciech Godlewski, przewodniczący komisji oświaty, kultury i sportu RD

Głównym celem Młodzieżowej Rady Dzielnicy byłoby reprezentowanie młodzieży, integracja tego środowiska i inicjowanie działań na jego rzecz. Z poziomu Rady Dzielnicy nie widzimy wielu problemów i działań, które mogą wspierać młodzież i kto, jak nie młodzież, może nam na nie zwrócić uwagę. Musimy tylko ich uważnie słuchać. Oczywiście taka rada powinna zostać wyposażona w odpowiednie narzędzia do działania i wsparcie ze strony Urzędu Dzielnicy Wawer.

Bardziej sceptyczna była młodzież z gimnazjum. Większość z nich obawiała się, że taka rada nie będzie miała realnych możliwości działania i przez to jej praca będzie niepotrzebna.

Krzysztofa Mitek



W debacie udział wzięli licealiści i gimnazjaliści

FOT. XXV LO

KURIER SPOŁECZNY | CZY TO KROK W STRONĘ AGRESYWNOSCI

Zabawa w wojnę – powód do niepokoju?

Wielu rodziców przeżywa niepokój, gdy ich synowie (czasem też córki) w listach kierowanych do św. Mikołaja piszą, że chcieliby otrzymać (podobnie jak z okazji urodzin lub imienin) pistolety, karabiny czy miecze. Opiekunowie stają często przed dylematem i obawą – czy spełnienie życzenia malucha nie poskutkuje wzrostem zachowań agresywnych dziecka. Przecież wszędzie można usłyszeć o tym, że dzieci trzeba uczyć spokojnie i bez agresji rozwiązywać konfliktowe sytuacje, zaś zabawkowa broń i zabawa w wojnę kójarzą się nam przede wszystkim ze złem, przemocą i cierpieniem. Jak rozumieć zatem pojawiające się u przedszkolaków zabawy w strzelanie czy marzenie o posiadaniu szybkostrzelnego Nerfa? Jak czuć nad taką zabawą, aby dziecko miało okazję czerpania z niej korzyści?

Trzeba przyznać, że takie zabawy towarzyszą dzieciom prawie od zawsze – kiedyś na podwórku „walczyli” ze sobą Indianie i kowboje, teraz rozgrywają się bardziej aktualne sceny, np. z krainy Ninjago. Tego rodzaju zabawy spełniają dla dzieci bardzo określoną rolę – pomagają w poradzeniu sobie z napięciem i złością, które przeżywa każde dziecko. Zabawa staje się wtedy okazją do tego, aby móc w niezagrażający dla innych sposób wyrazić również i te uczucia. Ustalając zasady podczas wspólnego biegania maluchy uczą się stawiania własnych granic, ale także i tego, aby nie przekraczać granic innych. Na tym etapie, w zależności od wieku dzieci, potrzebna może być pomoc dorosłego, który dopilnuje, aby wszystko przebiegało bezpiecznie. Ten rodzaj aktywności pozwala też ćwiczyć sprawność motoryczną, koncentrację (w wypatrywaniu sojuszników lub przeciwni-

ków), cierpliwość (aby wytrzymać w ukryciu), ale także pozwala na przeżywanie tego wszystkiego w grupie, wśród innych uczestników zabawy, co ma ogromne znaczenie dla rozwoju społecznego dziecka. Aby te wszystkie korzyści mogły stać się dla dziecka dostępne, ważne jest jednak, aby dorosły wraz z nim zadbał o to, żeby zabawa pozostała zabawą – warto zatem pilnować, aby przebiegała w wesołej atmosferze, a nie epatowała wrogością i była skierowana przeciwko komukolwiek.

Wydaje się, że wiele wątpliwości rodziców związanych jest właśnie z obawą przed tym, aby ta ulubiona przez przedszkolaki aktywność nie przerodziła się w sytuację, w której ktoś zostanie wykluczony lub skrzywdzony. Tym, co może być pomocne, jeśli widzimy, że nasze dziecko coraz chętniej bierze udział lub inicjuje „waleczne” zabawy, jest poważna i życzliwa rozmowa, w której dziecko usłyszy jednoznaczny komunikat o tym, że prawdziwa walka rodzi cierpienie, że wojna w dorosłym świecie nie ma w sobie nic wesołego.

Niepokojące mogą być te sytuacje, w których dziecko nie chce bawić się w nic innego, lub w wielu podejmowanych przez nie aktywnościach pojawia się wojenny temat. Warto się wtedy zastanowić czy w życiu dziecka nie wydarzyło się nic trudnego lub czy nie było narażone na zbyt trudne dla niego treści (podczas oglądania np. programów informacyjnych), lub jeśli zabawy te (intensywne i monotematyczne) występują obok innych wzbudzających obawy zachowań dziecka, skierowa się po pomoc do specjalisty (psychologa).

Karolina Małek
Specjalistyczna Poradnia Rodzinna
dzielnicy Wawer

KURIER URZĘDOWY

Czy adres jest w bazie?

Na dane adresowe składają się nazwa miejscowości, ulicy i numer budynku. Powinny znajdować się w bazie danych adresowych Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, gdyż korzystają z niej służby ratownicze, użytkownicy nawigacji satelitarnej, poczta, kurierzy, dostawcy towarów i usług.

Ratownicy dzięki dostępowi do tej bazy szybciej zlokalizują zdarzenie, do którego powinni dotrzeć i zaoferować swoją specjalistyczną pomoc. Użytkownicy nawigacji samochodowej bezbłędnie określą lokalizację docelowego miejsca podróży bez potrzeby błąkania się po ulicach i osiedlach. Precyzyjnie określony adres ułatwia pracę i szybkość działania kurierów rozwożących przesyłki, dostarczenie przez pocztę listów, paczek, przekazów pieniężnych.

Aby sprawdzić czy nasz adres znajduje się w bazie danych adresowych, należy wejść na stronę geoportal.gov.pl, wyszukać w nim adres. Jeśli zostanie znaleziony i pokazany na mapie, oznacza to, że jesteśmy w bazie. W przeciwnym razie trzeba wypełnić na tym portalu wniosek zgłoszenia. Szczegółowa instrukcja sprawdzenia adresu znajduje się na emuia.gugik.gov.pl w zakładce Pomoc.

Przy okazji warto sprawdzić czy nasz dom ma tabliczkę z numerem porządkowym, bo często zdarza się, że jej nie ma, a jeśli jest, to czy nie jest zasłonięta gałęziami drzew czy krzewami. A oznakowanie budynku jest obowiązkiem właściciela posesji.

KURIER SPORTOWY | III IGRZYSKA PRZEDSZKOLAKÓW DZIECI
I MŁODZIEŻY SZKOLNEJ W SUMO

Sumocy Marysina obsypani medalami



FOT. IWONA KOSZEWSKA

Utytułowani młodzi sumocy z trenerem Leszkiem Blautenbergiem

Co to była za impreza. W III Igrzyskach Przedшкоłaków i Młodzieży Szkolnej w sumo, rozegranych w Krotoszynie, wzięło udział 450 zawodników i zawodniczek, startujących w 90 kategoriach wagowych, reprezentujących 32 kluby szkolne i 16 przedszkoli.

– *Jestem pod olbrzymim wrażeniem znakomitej, sprawnej organizacji i nagród* – zwierzył się nam trener Leszek Blautenberg. Zadowolony tym bardziej, że jego podopieczni z UKS Marysin Wawerski zdobyli na tej imprezie 10 złotych medali, 2 srebrne i 1 brązowy. W dodatku marysiński UKS zajął I miejsce w turnieju, pokonując 16 drużyn, nie doświadczając żadnej porażki. Drużyna startowała w składzie: Lilianna Kruć 25 kg, Antoś Biedrzycki 20 kg i największy, a zarazem najmłodszy bohater turnieju Mikołaj Koszewski, 5-latek ważący niecałe 18 kg.

KURIER URZĘDOWY | PRZETARG NIEOGRANICZONY

Sprzedaż gruntu przy ul. Wołęcińskiej

Prezydent Warszawy ogłosiła przetarg na sprzedaż gruntu niezabudowanego, położonego w Wawrze przy ul. Wołęcińskiej róg ul. Szczytnowskiej, oznaczonego jako działka ewidencyjna nr 2/6 o powierzchni 1493 m² w obrębie 3-12-08, będącego częścią nieruchomości uregulowanej w księdze wieczystej KW nr WA6M/00370325/7, stanowiącej własność m.st. Warszawy.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego obszaru Zbójna Góra w rejonie ul. Fromborskiej, zatwierdzonym uchwałą nr XCII/2348/2014 Rady m.st. Warszawy z dnia 16.10.2014 r. (Dz. Urz. Woj. Maz. z 27.11.2014 r. poz. 10695), zbywana działka znajduje się na terenach oznaczonych symbolami 8MNL-3 i 9MNL-1 (w niewielkim fragmencie) – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej na działkach z zielenią leśną. Według ewidencji gruntów i budynków działka stanowi grunty orne (358 m²) oznaczone symbolem RVI i lasy (1135 m²) oznaczone symbolem LsVI.

Sprzedaż gruntu nastąpi z zastrzeżeniem warunku prawnego, że Skarb Państwa, reprezentowany przez Lasy Państwowe, nie wykona w stosunku do działki ew. nr 2/6 prawa pierwokupu, przysługującego na podstawie art. 37a ust. 1 ustawy z 28 września 1991 r. o lasach (Dz. U. z 2015 r. poz. 2100, z późn. zm.).

Cena wywoławcza ^{*)} 560 000 zł

Wadium (wniesione w pieniądzu) 60 000 zł
Minimalne postąpienie 5600 zł

^{*)} Cena wywoławcza nie zawiera podatku od towarów i usług VAT. Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT wg stawki obowiązującej w dacie sprzedaży. Aktualnie wynosi on 23 proc.

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługiwało pierwszeństwo w nabyciu gruntu na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r. poz. 1774, z późn. zm.), upłynął 20.09.2016 r.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne, osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej lecz posiadające zdolność prawną, które wniosą wadium i złożą zgłoszenie udziału w przetargu. Wadium winno być wniesione na rachunek bankowy dzielnicy Wawer Nr 33 1030 1508 0000 0005 5003 2058, do 2 marca 2017 r.

Zgłoszenie udziału w przetargu winno być złożone do 2 marca 2017 r. do godz. 15 w siedzibie Biura Mienia Miasta i Skarbu Państwa Urzędu m.st. Warszawy, pl. S. Starynkiewicza 7/9, pok.112, I p.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do zapoznania się z treścią informatora przetargowego (do wglądu w UD Wawer, ul. Żegańska 1, pok. nr 102 i w siedzibie Biura Mienia Miasta i Skarbu Państwa Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, pl. S. Starynkiewicza 7/9, pok.112, I p).

Przetarg odbędzie się 8 marca 2017 r. o godz. 11

KURIER URZĘDOWY

Drzewa zamienne

Nie tylko inwestorzy zewnętrzni, ale także Urząd Dzielnicy ma obowiązek zamiennego sadzenia drzew w miejsce tych, które trzeba było usunąć, gdy kolidowały z realizowanymi inwestycjami. Trzeba było wyciąć drzewa m.in. podczas budowy kilkukilometrowego nowego odcinka ul. Skalnicowej, przy budowie parkingów wzdłuż linii kolejowej.

Jak zapewne mieszkańcy zauważyli, obsadzona została w ostatnim kwartale ubiegłego roku właśnie ul. Skalnicowa, w większości po południowej stronie, a także ul. Halna. Przy Skalnicowej posadzono 201 klonów kolumnowych, a przy Halnej 80 plus pięć metrów krzewów. Nasadzenia zamienne powodują, że nie zmniejsza się stan zadrzewienia dzielnicy.



FOT. WYDZIAŁ INWESTYCYJNY

w Biurze Mienia Miasta i Skarbu Państwa pl. S. Starynkiewicza 7/9, sala 210, II p.

Dodatkowe informacje o gruncie można uzyskać w siedzibie Biura Mienia Miasta i Skarbu Państwa, pl. S. Starynkiewicza 7/9, pok. nr 112, tel. 0-22 443 21 69 od poniedziałku do piątku w godz. 8-16.

A zimą w karmniku gości bez liku!

WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE FOTOGRAFICZNYM I ZATRZYMAJ W KADRZE SKRZYDLATYCH GOŚCI PTASICH STOŁÓWEK.

NA PRACĘ CZEKAMY DO KONCA LUTEGO 2017 R.
WIECEJ INFORMACJI ORAZ REGULAMIN NA STRONIE WWW.ZOO.WAW.PL I PROFILU FB

ZAPRASZAMY DO WARSZAWSKIEGO ZOO

ZOO jest czynne codziennie, także w święta od 9:00 do 18:00. ZOO Warszawa ul. Żelazna 13, 01-651 Warszawa, tel. 22 61 40 01